

Recenzja:

**Sigrid Müller, Piotr Jan Morciniec (red.),**  
*Pränataldiagnostik.*  
*Anregungen zum Weiterdenken.*  
*Prenatal Diagnosis.*  
*Stimuli for Further Reflection,*  
Facultas, Wien 2017, ss. 140.

Podobnie jak wiele innych badań, które możliwe są dzięki postępowi technicznemu współczesnej medycyny, tak i diagnostyka prenatalna jawi się z jednej strony jako błogosławieństwo, z drugiej zaś – jako przekleństwo. Wyniki badań prenatalnych mogą bowiem niejednokrotnie prowadzić do uspokojenia rodziców. Zdarza się też jednak – zwłaszcza w przypadku niepomyślnej diagnozy prenatalnej – że skutkuje to negatywnym nastawieniem rodziców do dziecka poczętego. Z całą pewnością chodzi tu zatem o procedury medyczne głęboko dotykające życie osobiste, o czym nierzadko zapominają sami lekarze – a co za tym idzie – nie są do tego odpowiednio przygotowani zarówno poddawana badaniu matka, jak i towarzyszący jej często ojciec.

Można zaryzykować stwierdzenie, iż recenzowana publikacja pt. „Diagnostyka prenatalna. Sugestie do dalszej refleksji” wypełnia tę swoistą, istniejącą ciągle w naszym społeczeństwie, „lukę niewiedzy” To interdyscyplinarne studium zawiera bowiem sześć artykułów mogących służyć pomocą zwłaszcza matkom lub rodzicom w sytuacji konfrontacji z dodatnim wynikiem badań prenatalnych. Warto dodać, iż omawiana monografia zbiorowa stanowi pierwszy tom nowo powstałej serii, zatytułowanej „Bioetyka w dyskusji”, której celem jest dostarczanie współczesnemu czytelnikowi materiału do refleksji na temat najbardziej odpowiedniego obchodzenia się z dylematami dotyczącymi życia.

W pierwszym z artykułów wchodzących w skład omawianej książki jej autorzy, czyli Sigrid Müller z Uniwersytetu Wiedeńskiego oraz Piotr Morciniec z Uniwersytetu Opolskiego, próbują odpowiedzieć na pytanie, dlaczego w ogóle

diagnostyka prenatalna jest dziś przedmiotem dyskusji (s. 11–24). Tekst ten ma więc charakter wprowadzający w całość recenzowanej publikacji. W ujęciu autorów, diagnostyka prenatalna stała się dyskusyjna głównie z tego względu, iż jej wyniki mogą prowadzić do dramatycznej zmiany nastawienia matki do jej nienarodzonego dziecka oraz w konsekwencji skutkować swego rodzaju presją społeczną, aby w sytuacjach kryzysowych dokonywać aborcji. A zatem badania prenatalne mogą dziś służyć celom eugenicznym, co jawi się jako główny powód wątpliwości moralnych w tym kontekście.

Drugi tekst w ramach recenzowanej publikacji, zatytułowany „Diagnostyka prenatalna jako element poradnictwa genetycznego” (s. 25–41), opublikowali Andrzej Kochański z Polskiej Akademii Nauk w Warszawie oraz Alina Midro z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. W artykule tym przybliżone zostały najważniejsze, nieinwazyjne i inwazyjne procedury medyczne, związane z badaniami prenatalnymi, takie jak m.in.: embrioscopia, fetoscopia, skrining surowicy matki, ultrasonografia, analiza bezkomórkowego DNA płodu, amniocenteza czy biopsja kosmówki. Oprócz syntetycznej prezentacji metodyki, ryzyka oraz granic konkretnych działań diagnostycznych, autorzy wskazali także prognozowane przez nich kierunki rozwoju diagnostyki prenatalnej w przyszłości.

W trzecim artykule zamieszczonym w omawianej książce Andrea Strachota z Uniwersytetu Wiedeńskiego ukazała zagadnienie diagnostyki prenatalnej z perspektywy dotkniętych tym tematem kobiet (s. 43–66). Autorka przybliżyła tu realia dotyczące badań prenatalnych (nieinwazyjnych i inwazyjnych) w Austrii, opierając się w dużej mierze na relacjach kobiet w ciąży, z którymi przeprowadziła szereg wywiadów. Wynika stąd konkluzja, iż wiele kobiet w Austrii dość chętnie korzysta z proponowanej tam diagnostyki prenatalnej, nie wiedząc jednak zazwyczaj o granicach tych badań, czy też ich konsekwencjach, zwłaszcza gdy chodzi o dalszy przebieg ciąży lub relację matki z nienarodzonym dzieckiem.

Czwarty tekst wchodzący w skład recenzowanej publikacji próbuje odpowiedzieć na pytanie, jakie czynniki wpływają na kobiety przy podjęciu decyzji (za albo przeciw dziecku) w przypadku pozytywnych wyników diagnozy prenatalnej w Austrii (s. 67–94). Autorka tego artykułu, Melanie Novak z Uniwersytetu Wiedeńskiego, wyszczególniła tu kilka obszarów tych czynników, jak np. aspekty osobiste, rola osób postronnych, czy też inne okoliczności. W wyniku przeprowadzonych przez nią badań okazało się, że najbardziej dominujące są w tym kontekście: zasoby osobiste matki, rola jej partnera, służby zdrowia, jak również pozamedycznej informacji oraz towarzyszenia.

W kolejnym, piątym artykule omawianej książki Michael Burger ze szpitala w Mödling koło Wiednia podejmuje refleksję nad kwestią komunikacji w kontekście medycyny prenatalnej (s. 95–107). Rozmowa dotycząca diagnostyki przed-

rodzeniowej okazuje się bowiem bardzo wieloaspektowa, biorąc pod uwagę zarówno teorię komunikacji, jak i psychodynamikę. W związku z tym autor postuluje rozszerzenie możliwości szkoleń lekarzy odnośnie do interpersonalnych aspektów komunikacji. Albowiem jedynie podejście zachowujące jednocześnie profesjonalizm i dystans, jak również empatię oraz wsparcie, może, zdaniem autora tego artykułu, zapewnić odpowiednią pomoc rodzicom dotkniętym niepomyślną diagnozą prenatalną.

Szósty i ostatni tekst w recenzowanej publikacji napisał Gerhard Marschütz z Uniwersytetu Wiedeńskiego, dokonując teologiczno-etycznego namysłu odnośnie do diagnostyki prenatalnej (s. 109–128). Autor ten zauważa przede wszystkim, iż istniejąca do niedawna możliwość, propozycja (niem. *Angebot*) badań prenatalnych staje się dziś w wyniku przemian społecznych wzorców myślowych swego rodzaju nakazem (niem. *Gebot*). Chodzi głównie o to, aby wykluczyć w ten sposób ludzką niepełnosprawność czy kalectwo. Marschütz podkreśla, że kobiety otrzymują w kontekście takiego przekazu ciągle zbyt mało wsparcia. Dlatego tak ważna jest, jego zdaniem, odpowiednia zachęta, podbudowana etyczną wizją dobrego życia, co ma swe teologiczne uzasadnienie w bezwarunkowym uznaniu przez Boga każdej (nawet niepełnosprawnej) istoty ludzkiej.

Reasumując, należy stwierdzić, iż publikacja zbiorowa, zredagowana przez Sigrid Müller oraz Piotra Morcińca, pt. „Diagnostyka prenatalna. Sugestie do dalszej refleksji” to bardzo ciekawa i potrzebna książka, która dostarcza fachowej i interdyscyplinarnej wiedzy na temat badań prenatalnych. Gdy idzie o formalną stronę recenzowanej publikacji, jest ona jak najbardziej poprawna pod względem językowym i stylistycznym. Warto byłoby jednak ujednoczyć sposób zapisu nagłówek poszczególnych części prezentowanych artykułów (albo stosując punkty, albo z nich rezygnując – zob. s. 26–38). Poza tym, należałoby usunąć końcową kropkę w tytule trzeciego punktu artykułu Andrei Strachoty (s. 56). W końcu, aby zachować konsekwencję, przydałyby się również streszczenie i słowa kluczowe w języku niemieckim w przypadku artykułu wprowadzającego autorstwa Sigrid Müller i Piotra Morcińca. Gdy chodzi o aspekty merytoryczne tej publikacji, trzeba stwierdzić, iż napisali ją w dużej mierze fachowcy z różnych dziedzin (m.in. bioetyki, medycyny, genetyki, teologii moralnej), którzy dobrze znają blaski i cienie związane z diagnostyką przedurodzeniową. Jako plus należy też potraktować dość syntetyczne ujęcie analizowanej problematyki, dzięki czemu książka ta nie przytłacza swoimi rozmiarami (w całości liczy 140 stron). Z pewnością można ją polecić każdemu z rodziców, których czeka diagnostyka prenatalna, o ile, oczywiście, znają język niemiecki lub angielski.